

Bajm, Powiedz mi

Wybacz mi ojczcze, unosi mnie ten prąd
Za chwilę będę daleko, daleko stąd, jak najdalej stąd
Różowa kula porwała mnie i spójrz
Nie mogę nawet Ci podać ręki, cóż inna jestem już
Powiedz mi i jak mam w to wszystko uwierzyć?
Powiedz mi i jak wierzyć?
Wybacz mi ojczcze, nie mogę z Tobą być
Ten dawny spokój rozplynął się i przyjaźni mej pękła cienka nić
Różowa kula porwała mnie i wiesz
Nic do radości mnie już nie zmusi, z mądrości swej sam się teraz
Śmieję, śmieję, śmieję...
Powiedz mi i jak mam w to wszystko uwierzyć?
Powiedz mi i jak wierzyć?
Wybacz mi ojczcze być może ostatni raz
Nie pytaj o mnie przyjaciół, nie pytaj gwiazd
Powiedz mi i jak mam w to wszystko uwierzyć?
Powiedz mi i jak wierzyć?